



# Wesołych Świąt!



Paweł Świątek

Nadchodzące święta Bożego Narodzenia to czas radości i świętowania, ale też refleksji nad tym co już za nami oraz tworzenia planów na następny rok. Życzymy Państwu, aby świąteczny czas upłynął w spokoju i miłości. Niech będą to piękne chwile spędzone wśród najbliższych, w radości i dostatku. Niech dadzą Wam wytchnienie od codziennych obowiązków i napełnią siłą na nadchodzący 2020 rok. Życzenia zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego składają:

*Burmistrz Miasta Bierunia Krystian Grzesica wraz ze współpracownikami  
Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Nyga wraz z Radnymi*

## Budżet na rok 2020 przyjęty

Podczas sesji w dniu 19 grudnia Rada Miejska w Bieruniu przyjęła uchwałę budżetową na 2020 rok. Burmistrz Krystian Grzesica podziękował radnym za skuteczne wypracowanie kompromisowych rozwiązań.

Przyszłoroczny budżet będzie wysoki, ale bardzo trudny. Wydatki sięgną prawie 130 milionów

złotych. Mimo, że w nadchodzącym roku nastąpi znaczący spadek dochodów bieżących, przy jednoczesnym wzroście wydatków bieżących (co wynika ze zmian ustawowych, z którymi musi zmierzyć się każda gmina w Polsce), Bieruń zamierza utrzymać wysoki poziom inwestycji. Przeznaczono na nie ponad 20 milionów złotych.

Jakie będą największe inwestycje w 2020 roku? Ile pieniędzy miasto wyda na oświatę, sport, kulturę, remonty i pozostałe wydatki? Jakiej wysokości środki zewnętrzne zakłada przyszłoroczny budżet? O tym wszystkim szczegółowo napiszemy w następnym numerze „Rodni”, który trafi do Was w ostatnim tygodniu stycznia. **SW**

## RAPORT INWESTYCYJNY

# Remont ul. Granitowej – ostatni etap

W przyszłym roku wyremontowany zostanie kolejny odcinek drogi wzdłuż ulicy Granitowej. 26 listopada burmistrz Krystian Grzesica podpisał umowę z wykonawcą na realizację zadania „Remont ul. Granitowej w Bieruniu – etap IV”. Jest to kontynuacja prac podejmowanych w minionych latach.

Będzie to ostatni etap prac remontowych na ulicy Granitowej. Poprzednie etapy prowadzone były w latach 2014-2018. W 2020 roku remontowi poddane zostaną jezdnia, chodnik po obu jej stronach oraz zatoka postojowa. Wymienione zostaną również wpusty uliczne służące odwodnieniu jezdni. Na realizację tej inwestycji Gmina Bieruń pozyskała dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych.

Wykonawcą zadania będzie firma JKM Sp. z o.o. z Mikołowa. Termin wykonania to 30 lipca 2020 r., a jego



Burmistrz Krystian Grzesica podpisał umowę z wykonawcą. Kolejny odcinek Granitowej będzie przebudowany. Będzie to ostatni etap prac.



mat. pras. UM Bieruń

koszt to 1 055 283,48 zł. Wysokość dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych to 50 procent tej kwoty.

#### Inwestycja zakłada:

- Wykonanie jezdni z mieszanek mineralno-asfaltowych (2981,0 m<sup>2</sup>)

- Wykonanie chodnika z kostki betonowej koloru szarego (475,50 m<sup>2</sup>)
- Przekładkę chodnika z kostki betonowej koloru szarego (425,0 m<sup>2</sup>)

- Wykonanie stanowisk postojowych przy jezdni z kostki betonowej koloru grafitowego (349,0 m<sup>2</sup>)
- Wykonanie krawężników betonowych i obrzeży betonowych

- Wykonanie 17 sztuk wpustów ulicznych
- Wymianę studni betonowych
- Wykonanie oznakowania pionowego i poziomego

# Remont hali sportowej

Zapowiedziana w sierpniu inwestycja, dotycząca dalszych prac remontowych i modernizacyjnych w hali sportowej przy ul. Szarych Szeregów wkrótce będzie realizowana. Została już podpisana umowa na jej dofinansowanie. Wartość planowanych prac to ponad 330 000 zł.

Planowane inwestycje w starobieruńskiej hali sportowej będą kontynuacją wcześniej prowadzonych prac. Przypomnijmy; w pierwszej połowie 2019 r. przeprowadzono gruntowny remont dachu, odświeżenie sali gimnastycznej, remont szatni i łazienki przy salce fitness

oraz zakup sprzętu sportowego, w tym kilku bieżni stacjonarnych. Prace te zostały dofinansowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

W grudniu została podpisana kolejna umowa na dofinansowanie. Dzięki środkom z Ministerstwa

Sportu i Turystyki w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, obiekt przy ul. Szarych Szeregów będzie nadal unowocześniany. Wartość prac wchodzących w zakres zadania „Remont hali sportowej przy ul. Szarych Szeregów 15 w Bieruniu” to ponad 330 tysięcy

złotych. Wartość dofinansowania to 50 procent tej kwoty.

#### Zakres projektu obejmuje:

- Remont zaplecza (4 szatnie)
- Remont hali sportowej
- Remont korytarza – zejścia do szatni.



W ramach zadania, które zrealizowane zostało w pierwszej połowie roku 2019, salka fitness została wyposażona w nowy sprzęt.



mat. pras. UM Bieruń

W 2020 roku hala przy ul. Szarych Szeregów będzie nadal unowocześniana.

## RAPORT INWESTYCYJNY

# 400 nowych lamp LED

W przyszłym roku w naszym mieście ruszy kolejna duża inwestycja oświetleniowa, dzięki której za instalowanych zostanie blisko 400 nowych opraw LED. Umowa z wykonawcą jest już podpisana.

O planach rychłej realizacji tej inwestycji pisaliśmy już w poprzednim numerze „Rodni”. Teraz możemy już poinformować Czytelników, że 2 grudnia burmistrz Bierunia podpisał umowę z wykonawcą, na mocy której zadanie ma zostać zrealizowane do połowy września 2020 roku.

Nowe oświetlenie pojawi się w sumie na 23 ulicach. Zadanie pn. „Instalacja efektywnego energetycznie oświetlenia na terenie gminy Bieruń – etap II” w przyszłym roku zrealizuje firma COPCO Plus Sp. z o.o. z Imielina. Jego koszt to ponad 1,1 mln zł.

Wartość zadania to 1 127 771,00 zł. Na jego realizację miasto Bieruń otrzymało dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Dofinansowanie wynosi 85 procent wartości inwestycji.



arc/kamil Piszat

## Najważniejsze korzyści płynące z zamontowania opraw oświetlenia ulicznego w technologii LED:

- Energooszczędność (niższe rachunki za prąd)
- Ekologia (niska emisja spalin)
- Efektywność (znacznie lepsza widoczność)
- Funkcjonalność (możliwość sterowania oświetleniem)
- Trwałość (długa żywotność)

# Największa inwestycja drogowa roku

Największą inwestycją drogową zrealizowaną w Bieruniu w 2019 roku był gruntowny remont ulic Łysinowej i Marcina. Kosztował 6,2 mln zł. Zadanie zostało zakończone, wyremontowane ulice są już po odbiorach.

Warto podkreślić, że koszty tej inwestycji w 50 procentach pokryło dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. O inwestycji pisaliśmy już wielokrotnie, dzisiaj przypomnijmy tylko co zostało wykonane.

W ramach przebudowy ulic Łysinowej i Marcina powstały też nowe miejsca postojowe i zatoki dla busów. Na całej długości drogi został wybudowany (lub przebudowany) chodnik. Powstało 300 m ścieżki rowerowej (na odcinku od ul. Oświęcimskiej do ul. Mikołaja). Oprócz tego wybudowana (lub przebudowana) została kanalizacja deszczowa, sieć oświetleniowa i kanalizacja teletechniczna.



mat.pras. UM Bieruń

Nowa nawierzchnia i chodnik. To efekty czteromiesięcznego remontu.

Zrealizowana inwestycja z pewnością podniesie komfort i bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i osób, które odwiedzają ten rejon –

by np. korzystać z uroków kąpieliska na Łysinie.

Prace trwały od początku sierpnia do końca listopada.

# Budżet Obywatelski – zrealizowane zadania



Koniec roku to – obok dużych inwestycji miejskich – także realizacja kolejnych zadań wybranych przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego. W listopadzie i grudniu oddano do użytku kolejne obiekty, których oczekiwali bierunianie.

## Zatoka postojowa na ul. Kossaka

To jeden z elementów szerzej zakrojonego projektu, zakładającego zagospodarowanie terenu byłej mleczarni. Powstaje tutaj teren zielony i rekreacyjny wraz z niezbędną infrastrukturą (m.in. miejscami parkingowymi). Głównym celem projektu jest zwiększenie powierzchni zielonej w tej części miasta.

Budowa zatoki postojowej kosztowała 43 tys. zł. Powstało pięć miejsc postojowych o wymiarach 2,50 na 5,0 metrów i jedno miejsce postojowe o wymiarach 3,60 na 2,50 metra. Nawierzchnia została wykonana z kostki betonowej w kolorze grafitowym. Częścią zadania była także budowa zjazdu z kostki betonowej w kolorze czerwonym.

Zadanie zostało wykonane zostało przez firmę Usługi Transportowe Opitek Henryk z Chełmu Śląskiego.

## Wiaty śmietnikowe na Homera

To była stosunkowo niewielka, ale z pewnością bardzo pożądana i długo wyczekiwana inwestycja. Na osiedlu Homera zamontowane zostały dwie wiaty śmietnikowe z zamykanymi drzwiami. Oficjalny

odbiór prac nastąpił 3 grudnia.

Wiaty oddane do użytku zostały już do użytku mieszkańców osiedla.

Koszt zadania (wykonanie wyburzenia pod wiaty śmietnikowe i montaż dwóch wiat z zamykanymi drzwiami) wyniósł 38 130,00 zł. Wykonawcą prac była firma DK-BUD Dariusz Kiszka z siedzibą w Tychach.

Nowe wiaty mają wymiary 3,5 na 7,5 metra i mogą pomieścić po 10 kontenerów. Konstrukcja jest wykonana z profili stalowych

## W Arboretum

W listopadzie prace trwały także w Mini Arboretum w Bijasowicach. Zakończyła się realizacja dwóch zadań z poprzednich edycji Budżetu Obywatelskiego. Prace, które zostały wykonane, mają na celu poprawę funkcjonalności tego pięknego terenu.

Pierwszy projekt zakładał wykonanie w północno-zachodniej części Arboretum placu o wymiarach 10 na 15 metrów (156 m<sup>2</sup>), utwardzonego kostką betonową i przeznaczonego do organizacji imprez plenerowych. Koszt inwestycji to 35 987,34 zł.

Drugi projekt dotyczył wybudowania przy nowym placu sceny z wiatą, o wymiarach 6 na 4 metry. W tym roku wykonano tylko podłogę pod ten obiekt z kostki betonowej (koszt tego zadania to 9 531,60 zł.). Natomiast budowa sceny z drewna sosnowego zaplanowana jest na wiosnę przyszłego roku. Jej koszt szacowany jest na około 20 000 zł.



mat.pras. UM Bieruń

Zatoka postojowa przy ul. Kossaka.

# Bieruń walczy z niską emisją

**W 2019 ROKU WYMIENIONO 155 KOTŁÓW**

**W roku 2019 został pomyślnie zrealizowany VIII etap Programu Ograniczenia Niskiej Emisji na terenie miasta Bierunia. Zmodernizowanych zostało 155 źródeł ciepła, co z pewnością przyczyni się do mniejszej emisji zanieczyszczeń w trwającym właśnie sezonie grzewczym.**

Była to kontynuacja działań związanych z ograniczaniem niskiej emisji, które gmina realizuje od 2004 roku. Dotacja do wymiany jednego źródła ciepła – węglowego na gazowy lub węglowy wyższej klasy – wynosiła 7000 zł. W przypadku wymiany starego kotła gazowego na nowy gazowy, można było otrzymać dotację 4666,66 zł.

Program był finansowany przez gminę Bieruń, która na jego realizację zaciągnęła pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (810 000 zł). Środki te zostały uzupełnione dotacją powiatu bieruńsko-lędzińskiego w wysokości 967,74 do każdego kotła (łącznie 149 999,9 zł). Dodatkowo gmina Bieruń wsparła program własnymi środkami w wysokości 89 908,18 zł.

Od początku realizacji programu – czyli od 2004 roku – na terenie Bierunia

zostało wymienionych ponad tysiąc kotłów grzewczych.

W 2020 roku będzie realizowany kolejny, IX etap Programu Ograniczenia Niskiej Emisji na terenie miasta Bierunia. Gmina planuje wystąpić do WFOŚiGW o przekazanie środków w postaci pożyczki na modernizację kolejnych 155 źródeł ciepła. Będą jednak pewne zmiany w regulaminie programu. – W tworzonych obecnie założeniach do regulaminu programu na 2020 rok przyjmujemy, że będzie możliwość uzyskania dotacji na wymianę źródła ciepła w budynkach mieszkalnych, w których wydzielone są lokale handlowe lub usługowe – mówi Julia Guściora z Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami. – Z zastrzeżeniem, że powierzchnia lokalu, w którym prowadzona jest działalność komercyjna, nie będzie przekraczać 30 procent całkowitej powierzchni budynku.

Ta modyfikacja regulaminu pozwoli ubiegać się o dotację na wymianę „kopciucha” właścicielom takich budynków, jak np. kamienice przy Rynku, gdzie na parterze działają sklepy i lokale usługowe.

Oprócz programu realizowanego dzięki preferencyjnym pożyczkom z WFOŚiGW, gmina Bieruń realizuje dodatkowo własny „Gminny program ograniczenia niskiej emisji”, który zakłada dofinansowanie wymiany źródła ciepła w awaryjnych sytuacjach. Jeżeli stary kocioł ze względu na stan techniczny nie nadaje się do użytkowania

i jego wymiana jest konieczna, można się zwrócić o pomoc do gminy – nawet jeżeli środki z programu finansowanego z WFOŚiGW już się w danym roku wyczerpały. W ramach gminnego programu, w sytuacji „awaryjnej” można otrzymać dofinansowanie na wymianę kotła wysokości 3000 zł.

– Jest to autorski program gminy Bieruń, który w całości jest finansowany ze środków własnych gminy – mówi Julia Guściora. – Został on przyjęty na trzy lata. W roku 2018 dofinansowaliśmy wymianę 10 kotłów, a w roku 2019 – 20 kotłów. W przyszłym 2020 roku planujemy dofinansowanie wymiany następnych 20.

Wymiana kotłów na nowsze i bardziej ekologiczne to proces prowadzony od lat. Jednak w ostatnim czasie gmina Bieruń postawiła także na zwiększanie świadomości mieszkańców w kwestii zanieczyszczenia powietrza. Pod koniec października w Bieruniu zamontowano stacje monitoringu jakości powietrza, działające w systemie Airly. Mierzą one poziom zanieczyszczeń w sześciu punktach na terenie miasta. Na stronie internetowej [airly.eu](http://airly.eu) lub w bezpłatnej aplikacji mobilnej można zawsze sprawdzić aktualny stan powietrza, którym oddychamy.

Jeszcze w grudniu mają też zostać zamontowane dwie tablice ledowe które będą informować o stanie powietrza przechodniów i kierowców. Staną one przy ul. Krakowskiej (przy SP nr 1) i przy ul. Warszawskiej (przy SP nr 3).

## Przedшкоlaki łąpią oddech

**Do Przedszkola nr 1 w Bieruniu trafiło 5 oczyszczaczy powietrza w ramach kampanii prowadzonej w województwie śląskim pod nazwą „MOGĘ! Zatrzymać SMOG – Przedszkolaku złap oddech”. Jest ona współfinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Oczyszczacze zostaną rozdysponowane między wszystkie trzy oddziały placówki.**

13 grudnia burmistrz Bierunia Krystian Grzesica wręczył urządzenia przedszkolakom. Warto podkreślić, że Przedszkole nr 1 w Bieruniu jako jedyne w powiecie bieruńsko-lędzińskim zakwalifikowało się do kampanii. W sumie w całym województwie śląskim udział swój zgłosiło 460 placówek przedszkolnych, a do realizacji zadań zostało zakwalifikowanych jedynie 121.

Celem akcji jest rozwijanie świadomości ekologicznej związanej z zanieczyszczeniem powietrza m.in. poprzez zaktywizowanie nauczycieli przedszkolnych w zakresie tematyki anty-smogowej. Przedszkola, które biorą w niej udział, będą również uczestniczyć w konkursie na scenariusz zajęć dla dzieci o tematyce zanieczyszczenia powietrza oraz w konkursie na przedstawienie teatralne.



Oczyszczacze powietrza wręczył przedszkolakom burmistrz Krystian Grzesica.



Kopiące kominy to wciąż zbroja nie tylko Bierunia, ale i okolic.

reklama

**Zamów reklamę w Rodnia**

Ewa Kunc  
ewa.kunc@rodnia.pl  
tel.: 32 325 72 40  
605 874 605

Dorota Pajor  
dorota.pajor@rodnia.pl  
tel.: 32 325 72 15  
601 624 255

Tychy, al. Piłsudskiego 12

# Perfidna kradzież i wielka mobilizacja

PIENIĄDZE DLA FABIANA I ŚWIETLIKOWA ZEBRANO DWA RAZY

**Odpowiedzią na perfidną kradzież puszek z pieniędzmi zebranymi podczas charytatywnego II Biegu Pięciu Kopców był ponowna mobilizacja i... zebranie pieniędzy po raz drugi.**

II Bieg Pięciu Kopców odbył się 1 grudnia. Przez całą imprezę wszystko szło dobrze. Pogoda dopisywała, frekwencja też. Puszką zapelniała się w szybkim tempie. Zebrane pieniądze miały być przeznaczone na rehabilitację 2,5-letniego bierunianina Fabiana oraz na wsparcie Śląskiego Hospicjum dla Dzieci Świetlikowo. Niestety, zebrane tego dnia pieniądze nie trafiły do nich. Padły łupem złodzieja, który około godziny 16.45 zabrał puszkę z pieniędzmi ze stanowiska w biurze zawodów i uciekł z nią do czekającego z zapalonym silnikiem samochodu. Mimo natychmiastowej pogoni, samochód ze złodziejami i pieniędzmi w środku odjechał w stronę Chełmu Śląskiego.

Naocznym świadkiem kradzieży była Sabina Dziubaczka, wolontariuszka pracująca przy Biegu Pięciu Kopców. – Ja byłam najbliżej – opowiada. – Wszystko stało się szybko, za szybko. Zapisywałam okrażenia

zawodników, puszka stała na stole tuż obok mnie. Byłam pochylona nad kartką i gdy podniosłam wzrok, puszki już nie było. Zobaczyłam tylko plecy szybko uciekającego mężczyzny. To był dla mnie po prostu szok. Oczywiście zaraz zaczęłam za nim biec, tak jak wszyscy inni wolontariusze. Niestety, zobaczyliśmy tylko odjeżdżający samochód ford mondeo z rejestracją zaczynającą się od KCH. Tylko tyle udało się dostrzec.

– To była zaplanowana akcja – mówi z goryczą Piotr Świerkosz, bieruński radny i współorganizator biegu. – Jeden z nich obserwował puszkę i wypatrywał okazji, drugi czekał trochę dalej w samochodzie z zapalonym silnikiem. Organizatorzy przewidzieli chyba wszystko, zabezpieczyliśmy się na wszelkie okoliczności; gdyby komuś coś się stało na trasie, gdyby doszło do stłuczki na parkingu itp. Staraliśmy się przewidzieć wszystko co się może wydarzyć i zapobiegać temu według naszej najlepszej wiedzy i umiejętności. Ale nie przypuszczaliśmy że ktoś podniesie rękę na pieniądze, które mają służyć rehabilitacji dzieciaków.

Jak mówi Piotr Świerkosz, sądząc po frekwencji i po tym ile udało się zebrać rok wcześniej, w momencie



Tydzień po pechowym biegu, na starcie znowu pojawiło się około 150 osób.

kradzieży w puszcze mogło być ponad 20 tysięcy zł.

Ta zuchwała kradzież wywołała szok chyba u wszystkich, którzy byli jej świadkami i którzy dowiedzieli się

o niej za pośrednictwem mediów. W ślad za oburzeniem, natychmiast poszła jednak chęć działania. Na portalu zrzutka.pl natychmiast zorganizowano zbiórkę pod hasłem „Pełna puszką dla Fabiana i Świetlikowa”, która wciąż trwa, a już teraz zebrana kwota przekracza zaplanowane 20 tysięcy. Dodatkowo, tydzień po pechowym Biegu Pięciu Kopców (8.12) odbyła się jego powtórka – przygotowana już bardziej spontanicznie i z mniejszym rozmachem organizacyjnym. Jednak na „paciorkowcach” zebrało się około 150 osób i udało się zebrać kwotę ponad 5 tysięcy zł.

– To już nie bieg, a raczej spontaniczne zgromadzenie – tłumaczył Michał Żerdka dyrektor BOSiR. – Oczywiście wszyscy chętni, którzy dzisiaj do nas dołączają, mogą przejść lub przebiec tę samą trasę. Zapewniliśmy minimum organizacyjne, ale dzisiaj chodzi wyłącznie o to by pomóc, a nie o sam bieg.

Tym razem puszką, do której wrzucano datki, była dobrze strzeżona. – Firma ochroniarska sama zgłosiła się do nas i zaproponowała nam swoją

pomoc – mówi Michał Żerdka. – Również policja i straż miejska są na miejscu, wszyscy nam pomagają.

– Z jednej strony to bardzo przykre, że doszło do takiej sytuacji – mówi Krystian Grzesica, burmistrz Bierunia, który także pojawił się na miejscu. – Ale z drugiej strony bardzo budujący jest ten niesamowity i natychmiastowy odruch serca u ludzi. Od razu pojawił się pomysł na nową zbiórkę i ona błyskawicznie poszła do przodu. Widzimy że ludzie chętnie pomagają.

Niestety, jak dotąd złodzieje puszek z pieniędzmi zebranymi dla nieuleczalnie chorych dzieci nie zostali złapani. Policja wciąż prowadzi działania w tej sprawie. – W dalszym ciągu apelujemy do wszystkich osób, które były na imprezie i mogły być świadkami kradzieży, o to by kontaktowały się z nami – mówi Katarzyna Skrzypczyk, rzecznik Powiatowej Komendy Policji w Bieruniu. – Szczególnie osoby, które posiadają zdjęcia lub filmy z miejsca zdarzenia mogą dostarczyć istotnych informacji, które pomogą w ujęciu sprawców.

Sylvia Witman



Puszką z pieniędzmi była tym razem dobrze strzeżona przez firmę ochroniarską.

# Nowy tabor na bieruńskich ulicach

## PRZEKAZANO SYMBOLICZNE KLUCZE DO NOWYCH AUTOBUSÓW

**Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Tychach zakupiło osiem autobusów, które będzie można spotkać na liniach obsługujących powiat bieruńsko-lędziński. Prezes PKM Miłosz Stec przekazał symboliczny klucz Krystianowi Grzesicy, burmistrzowi naszego miasta.**

Trzy z ośmiu autobusów czeskiego producenta SOR po raz pierwszy zaprezentowano mieszkańcom podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego. – SOR BNG CNG 10,5, bo o nich mowa, to 10-metrowe autobusy wyróżniające się wyglądem – mówił Miłosz Stec. – Są to najnowocześniejsze i najwygodniejsze pojazdy. Autobus gazowy oprócz klasycznego garba z butlami na gaz posiada także

dwa poziomy dachu. Do napędu zastosowano silnik gazowy o pojemności 7,9 L. Generuje on 210 KM i 750 Nm momentu obrotowego. Ponadto autobusy są w pełni klimatyzowane, posiadają wejścia ładowarek USB i mieszczą 74 osoby. Bardzo się cieszę, że mogę przekazać symboliczne klucze panu burmistrzowi, ponieważ jest to jedna z tych osób, które uważnie patrzą mi na ręce, a jednocześnie pomagają, aby PKM rozwijał się w sposób najlepszy jak to tylko możliwe – podkreślał Miłosz Stec.

– Mamy nadzieję, że te ekologiczne autobusy przyczynią się do czystszej powietrza w naszym mieście – skomentował burmistrz Bierunia. – Zdążyliśmy się przyzwyczaić przez te lata, że flota, która jeździ po Bieruniu jest coraz lepsza. Osobiście mnie cieszy, że głośny i kopący tabor jest przeszłością, a dziś możemy podróżować transportem miejskim należącym do najbardziej ekologicznych i najno-

wocześniejszych w Polsce. Jednak jak znam mieszkańców naszego miasta, to nie skorzystają z nowych pojazdów dopóki nie zostaną one poświęcone – dodał Krystian Grzesica.

Poświęcenia o którym mowa dokonał ksiądz Zenon Ryzner, proboszcz parafii św. Krzysztofa w Tychach (patrona kierowców), po czym wszyscy chętni mogli wziąć udział w pilotażowym i darmowym kursie ulicami Bierunia.

Zakup taboru współfinansowany jest ze środków unijnych w ramach dużego projektu „Zakup nowoczesnego taboru autobusowego z napędem ekologicznym na potrzeby rozwoju transportu publicznego w podregionie tyskim” w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Za 8 autobusów SOR BNG CNG 10,5 tyski przewoźnik zapłacił 7 188 000 zł. Daje to cenę jednostkową za autobus w wysokości 898 500 zł.

Kamil Peszat



Nowe pojazdy poświęcił ksiądz Zenon Ryzner, proboszcz parafii św. Krzysztofa w Tychach.

## Harcerze w urzędzie miejskim

**W Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem płonie wieczny ogień. To właśnie od niego co roku odpala się jedną małą świeczkę, której płomień niesiony przez skautów w wielkiej sztafecie przez kraje i kontynenty obiega świat.**

Takim darem skauci z całej Europy, a wśród nich harcerki i harcerze Związku Harcerstwa Polskiego pragną podzielić się ze wszystkimi. Niosąc lampiony ze Światłem do parafii, szkół, szpitali, urzędów i domów, dzielą się radosną nowiną i krzewią największe uniwersalne wartości braterstwa i pokoju.

Symboliczne światło nie powinno nigdy zgasnąć. Polscy harcerze odebrali Betlejemskie Światło Pokoju 15 grudnia od skautów ze Słowacji. Uroczystość

przekazania odbyła się w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem. Dwa dni później przekazali je młodzieży z Litwy.

W piątek, 17 grudnia światło dotarło do bieruńskiego ratusza.

W urzędzie miejskim pojawili się harcerze z 40. Harcerskiej Drużyny Spadochronowej im. Batalionu „Parasol”. Symboliczne światło przekazali zastępcy burmistrza Sebastianowi Maciowski.



Harcerze przekazali Betlejemskie Światło Pokoju zastępcy burmistrza Sebastianowi Maciowski.

## Z wizytą w Niemczech

**15 grudnia bierunianie bawili się na własnym jarmarku świątecznym, natomiast tydzień wcześniej grupa mieszkańców naszego miasta odwiedziła podobną imprezę w naszym partnerskim mieście – Gundelfingen w Niemczech.**

W trakcie kilkudniowego pobytu bierunianie odwiedzili m.in.: Freiburg – stolicę Badenii-Wirtembergii i tamtejszy, ogromny, barwny jarmark świąteczny, oraz Bazyleę – jedno z największych miast w Szwajcarii,

usytuowane nad rzeką Ren – w którym również odbywał się przeuroczy, bajkowy, magiczny Jarmark Bożonarodzeniowy.

Wyjazd trwał w dniach od 6 do 9 grudnia. Uczestniczyli w nim bieruńscy radni: Stanisław Jurecki i Walenty Bobla, a także dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Kultury Joanna Lorenc i naczelnik wydziału promocji Magdalena Kutynia. Razem z nimi do miasta partnerskiego wybrało się około 30 mieszkańców miasta.



Bieruńska delegacja w Gundelfingen.

# Światła lampionów wśród śniegu

JAK KIEDYŚ WYGLĄDAŁY PRZYGOTOWANIA DO ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA?

**Adwent, wigilia i Boże Narodzenie to – jak mówi dr Anna Początek – najważniejszy czas w roku. Kiedyś przygotowania do tego wyjątkowego okresu zaczynały się już jesienią, zaraz po dożynkach. Z autorką książki „Zwyczaj i obrzędy świąteczne dawniej i dziś w bieruńskich rodzinach” rozmawiamy o tradycjach, które już zanikły i o tym, co z nich przetrwało.**

Dr Anna Maria Początek, historyk i dokumentalista, jest autorką kilku publikacji dotyczących zwyczajów i tradycji ziemi bieruńskiej. Osobne opracowania poświęciła zespołom folklorystycznym Nowobierunianki i Ściernianeczki oraz dawnym tradycjom, które dzięki estradowej działalności są przekazywane następnym pokoleniom, chociaż nie są już kulturowane w rodzinach. W 2019 roku wydana została kolejna książka jej autorstwa, poświęcona zwyczajom i obrędom świątecznym.

– Pasjonuję się folklorem, chociaż zawodowo nigdy się nim nie zajmowałam – mówi dr Anna Początek. – Gdy skończyłam pracę zawodową, uznałam że trzeba zrobić coś z tym, co nam umyka i nigdy już nie powróci. Tak było z książką „Nowobierunianki”. Zaczęło się od wspomnień z dzieciństwa. Z kuzynką wspominałyśmy nasze zabawy w kamieniołomach na Kolonii Leśnej, skąd pochodzę. Obecnie jest to osiedle mieszkaniowe przy kopalni „Piast”. Czasy wielkich gospodarzy już minęły. Zwyczaj, jakich byliśmy świadkami jako dzieci, zanikły. Nie stosujemy ich już w naszych domach. Może pewne elementy funkcjonują, ale nie cała otoczka z tym związana. Do tego zaczęli umierać nasi dziadkowie, rodzice. Coraz mniej było osób pamiętających te wcześniejsze, międzywojenne czasy. Postanowiłam się tym zająć i zebrać jak najwięcej materiałów. To, co spisane, będzie zapamiętane.



Coraz mniej osób pamięta dawne czasy i tradycje – mówi dr Anna Początek. – Dlatego postanowiłam zebrać jak najwięcej materiałów. To, co spisane, będzie zapamiętane.

## Po ciemku, przez śnieg

– Proszę sobie wyobrazić Bieruń bez bloków – mówi dr Anna Początek, przenosząc nas w świat, którego już nie ma. – W każdym domu było gospodarstwo, chociażby małe, wszędzie były kaczki, kury czy gęsi. Bogatsi mieli krowy czy barany. Brak oświetlenia na ulicach. Zima, nie taka jak teraz, ale mroźna, wszystko zasypane śniegiem. Roraty były o godz. 6.00 rano. Wychodziliśmy z domu o 5.30, schodziliśmy się z okolicznych domów, żeby iść grupkami, bo było różnie. Do kościoła mieliśmy 3 kilometry, szliśmy tylko przy światełkach z lampionów. Oczywiście własnoręcznie zrobionych. Zresztą niejeden zgwał po drodze, bo były wygłupy, goniłwy, czasem ktoś się tymi lampionami po bił... Ale dochodziliśmy do kościoła i tam nastrój zupełnie się zmieniał. Ciemno, uroczyste. Tylko światła lampionów. Z tego gwaru i zabawy zapadała nagle zupełna cisza. I zaczynała się liturgia. A na koniec najwięk-

sze emocje – losowanie Matki Bożej. Przy wejściu do kościoła wszyscy wrzucaliśmy do koszyczka karteczki z nazwiskami. Po liturgii ksiądz prosił kogoś z nas by wyciągnął z koszyczka jedną karteczkę. Cisza, w kościele, napięcie niesamowite. Wylosowany szczęściarz uroczystie odebrał figurkę Matki Bożej wraz z modlitewnikiem i na jedną dobę zabierał ją do domu. Figurka stała w specjalnie przygotowanym miejscu (każdy miał je przygotowane, na wypadek, gdyby udało się wylosować) i odprawiało się prywatną adorację Matki Bożej u siebie w domu. Wiezorami przychodziliśmy do tej osoby, która wylosowała figurkę, by wspólnie śpiewać i modlić się. Następnego dnia Matka Boża wracała do kościoła i znowu losowanie. I tak aż do Bożego Narodzenia.

## Tyle do zrobienia!

– Przygotowania do Bożego narodzenia zaczynały się już jesienią, bo do zrobienia było naprawdę

dużo – opowiada dr Anna Początek. – Na Adwent większość rzeczy musiała być gotowa. Trzeba było upiec pierniczki, ciasto zagniatą się nieraz już 11 listopada. Upieczone pierniki musiały zmięknąć, trzeba je było też udekorować. Trafiły nie tylko na talerze, ale też na choinkę.

Lampiony były robione własnoręcznie i do tej pracy też trzeba było zabrać się odpowiednio wcześniej. Słodczy nie było wtedy wiele, ale przez cały rok zbierało się kolorowe papierki po cukierkach, które w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia, bardzo się przydawały. Najlepsze były po cukierkach w kształcie sopli. Nie było ani gotowych lampionów do kupienia, ani takich materiałów plastycznych jakie są dostępne dzisiaj. Trzeba było mieć pomysł i inwencję. Każdy lampion był inny. Wszystko było trudno dostępne, ale była ogromna radość z tego co udało się własnoręcznie wykonać.

Samodzielnie trzeba było też zrobić ozdoby choinkowe, łańcuchy, stroiki. Jesienią zbierało się i suszyło orzechy. Potem, zapakowane w sreberka i złotka trafiały na choinkę. Tak samo rajskie jabłuszka. Przygotowywaliśmy też prezenty dla najbliższych. Rzadko były kupowane, przeważnie zrobione własnoręcznie. No i najważniejsze – stroje kolędników. To się robiło w skrytości, w małych, kilkuosobowych grupach. Najpierw było ustalanie kto będzie kim; Herodem, aniołem, diabłem, śmiercią. Kto będzie niósł gwiazdę a kto betlejemkę. Trzeba było je oczywiście także samodzielnie wykonać z tego co było w domu.

Potem w wigilię, po wieczery, wychodziliśmy kolędować. Różne grupy się spotykały, można było porównać stroje, co kto przygotował. Chodziło się po domach i śpiewało kolędy od wigilii aż do Trzech Króli.

## W wigilię wszystko ma znaczenie

W wigilię od samego rana każda czynność miała symboliczne znaczenie – podkreśla dr Anna Początek. – Nikt się nie lenił, żeby przez cały rok być pracowitym. Kto w wigilię kichnie pierwszy, ten cały rok będzie zdrowy. Więc czasem ktoś zakradał się do kuchni

by powąchać pieprzu... Krzyczeliśmy wtedy że takie oszukane kichnięcie się nie liczy. Dzieci ostrzegano żeby były grzeczne, bo kto dostanie lanie w wigilię ten będzie dostawał cały rok. I tak dalej. Tego dnia jadło się skromne śniadanie, bo to post ścisły. Przez cały dzień z kuchni dochodziły smakowite zapachy, w brzuchach burczało, ale trzeba było czekać. Dlatego każdy chętnie znajdował sobie zajęcie, żeby czas szybciej płynął. A było co robić; ubieranie choinki, przystrajanie stołu, potem wychodzenie przed dom i wypatrywanie pierwszej gwiazdy... I oczywiście oczekiwanie na prezenty. W wigilię nie przynosił ich Mikołaj, on przychodził tylko 6 grudnia. W wigilię czekaliśmy na Dzieciątka. Prezenty musiały się znaleźć pod choinką tak, żeby dzieci tego nie zauważyły... Nie wszystkie te tradycje przetrwały, ale przetrwało to, że obdarowujemy się nawzajem. Że z serca coś komuś dajemy.

## Dziś jesteśmy zabiegani

Tak przynajmniej uważamy. Jesteśmy zbyt zajęci, by sprostać przestrzeganiu tych wszystkich pięknych tradycji zapamiętanych z dzieciństwa. Mamy zbyt wiele zajęć, zbyt wiele pracy. Ale czy na pewno?

– Każdy ma tyle samo czasu, doba ma tak samo jak kiedyś 24 godziny – przekonuje dr Anna Początek. – Nasi rodzice także ciężko pracowali, jeśli nie zawodowo, to przy gospodarstwie. My po przyjeździe ze szkoły mieliśmy obowiązki w domu, prace które musiały być zrobione zanim mama wróci. Ale staraliśmy się jak najszybciej wszystko zrobić, by był czas na te przyjemniejsze rzeczy. Czynności do wykonania było naprawdę wiele, ale angażowali się wszyscy i jakoś to się udawało. Mówi się, że dzisiaj rodzice nie mają czasu dla swoich dzieci. Ale nasi rodzice też nie mieli go dla nas wiele. Spotykaliśmy się wszyscy dopiero przy kolacji. Wtedy były rozmowy, relacje z całego dnia, opowiadanie co się komu przytrafiło, co się udało a co nie. Myślę, że dzisiaj wcale nie mamy mniej czasu. Musimy tylko zdecydować na co chcemy ten czas przeznaczyć.

Wysłuchała Sylwia Witman



Ze sceny bierunianom przygrywała Orkiestra Dęta KWK „Piast”.



Frekwencja podczas tegorocznego jarmarku była ogromna.



# Bieruński świąteczny

15 GRUDNIA NA RYNKU MOŻNA JUŻ BYŁO POCZUĆ

**W połowie grudnia na Rynku odbył się tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy zorganizowany przez Bieruński Ośrodek Kultury. Krystian Grzesica (burmistrz miasta) i Joanna Lorenc (dyrektor BOK) rozpoczęli jarmark odliczaniem, po którym nastąpiła iluminacja świątecznego drzewka.**

Już od porannych godzin na bieruńskim Rynku rozstawiali się handlarze ze swoimi stoiskami.

– Jest to jedna z niewielu sytuacji w całym roku, kiedy handluję głównie dla atmosfery. Co roku wystawiam się na naszym jarmarku i mieszkańcy zawsze tłumnie przychodzą całymi rodzinami. Zawsze panuje niepowtarzalny klimat i bardzo mnie cieszy, że nie wszyscy kupujemy prezenty w wielkich sieciówkach, tylko wciąż doceniamy małych handlowców, oferujących tradycyjne rękodzieło – mówił jeden z wystawców.

## Choinki i bombki

Bierunianie tego dnia mogli trafić na towary głównie odnoszące się do tematyki świątecznej. Swoich nabywców znalazły przede wszystkim żywe choinki. – U nas zawsze stoi świerk. Kupujemy drzewko doniczkowe, które później można zasadzić w ogrodzie. Nie wyobrażam sobie świąt bez tego specyficznego zapachu w domu – podzielił się z nami pan Rafał. Zainteresowaniem cieszyło się stoisko z tradycyjnymi wędlinami, wszak świętowanie na całym globie kojarzy się ze smacznym jedzeniem. Nie mniejsze kolejki ustawiały się przy straganie ze zdobionymi bombkami. – Wszystkie ozdoby ręcznie wykonała moja mama. Przez cały rok zagląda do swojego warsztatu, gdzie techniką deкупаżu tworzy te małe dzieła sztuki. Polega ona rozwarstwianiu chusteczek ozdobnych, wycięciu wzoru, naniesieniu na bombkę a następnie nałożeniu kilku warstw lakieru. Mama również lubi malować, dlatego często daje upust swojej fantazji, kiedy zdobi bombki – przybliżył proces ręcznego zdobienia syn Heleny Targiel.



Na scenie pojawiły się dzieci z bieruńskich placówek w aranżacjach świątecznych.

# i jarmark ny

## UJĆ ATMOSFERĘ ŚWIĄT

### Świętujemy razem

Jarmark oficjalnie rozpoczął się o 15, kiedy to Krystian Grzesica i Joanna Lorenc przywitali wszystkich zebranych i razem odliczyli czas do zapalenia świątecznego drzewka. – Serce rośnie kiedy widzi się tyle osób, które razem przychodzą, aby świętować zbliżające się Boże Narodzenie. Kiedyś z zazdrością patrzyłem na jarmarki z wielkich miast, ale teraz bez wstydu i z niekłamną dumą otwieramy nasz jarmark. Ogromna to zasługa organizatorów ale i wszystkich mieszkańców, którzy tak chętnie uczestniczą w życiu naszego miasta – rozpoczął burmistrz. Po uroczystym zapaleniu choinki dyrektor BOK przedstawiła zgromadzonym pierwszą niespodziankę, którą była premiera wyjątkowego wydawnictwa „Utopcowe story” (o którym więcej piszemy na stronie 11).

– Jest to wspaniała książka dla dzieci i dorosłych o historii Bierunia, która została przedstawiona w formie komiksu. Jestem pewna, że starsi czytelnicy dzięki tej publikacji z chęcią zapoznają swoje pociechy z długą tradycją naszego miasta – zachęcała Joanna Lorenc. – Sam jako młody chłopak czytałem „Kajka i Kokosza”

czy „Tytusa, Romka, i Atomka”. Teraz z nie mniejszą przyjemnością poczytam o przygodach utopca – żartował burmistrz.

### Popisy najmłodszych

Dalsza część dnia obfitowała w kolejne atrakcje. Na świątecznej scenie wystąpiły dzieci z bieruńskich placówek: szkoła tańca eMotion Dance Academy, zespół taneczno-baletowy pod kierownictwem Katarzyny Antoni, grupa wokalna Gama. Na zakończenie zagrała Orkiestra Dęta KWK „Piast”. – Układając program chcieliśmy zaprezentować przede wszystkim dzieciaki z naszych placówek. Mamy bardzo uzdolnione i kreatywne dzieci, które uwielbiają angażować się w tego typu wydarzenia. To głównie dla naszych pociech staramy się, aby każde święta były niezapomnianym i radosnym czasem, spędzonym z całą rodziną. Nie inaczej jest w przypadku jarmarku. Bardzo wszystkim dziękuję za przybycie i życzę wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku – życzyła wszystkim Joanna Lorenc. Przyłączały się do życzeń całą redakcją.

Kamil Peszat



Iluminacja choinki na Rynku to symboliczny początek jarmarku i symbol nadchodzących świąt.



Podczas jarmarku można było kupić przepiękne ręcznie robione ozdoby choinkowe oraz smaczkowe swojskie wędliny.

# Na świątecznym stole

## Z PRZEDŚWIĄTECZNĄ WIZYTĄ W KOLE GOSPODYŃ WIEJSKICH W BIJASOWICACH

**10 grudnia redakcja „Rodni” korzystała z gościny Koła Gospodyń Wiejskich w Bijasowicach, podczas tradycyjnego mikołajkowego spotkania. Panie podzieliły się z nami nie tylko znakomitymi wypiekami, ale też poradami jak przygotować tradycyjne świąteczne smakołyki.**

Koło Gospodyń Wiejskich w Bijasowicach pielęgnuje lokalne tradycje i zwyczaje. To jedyne obecnie oficjalnie działające koło w Bieruniu, które reprezentuje gminę na zewnątrz przy wielu okazjach. Panie popisywały się swoim kunsztem m.in. podczas wizyty w mieście partnerskim Moravsky Beoun, gdzie przygotowały tradycyjny śląski obiad. – Wszyscy byli zachwyceni – zapewniają gospodynie.

### Największe sukcesy

– Spotykamy się przez cały rok, przy wszystkich ważniejszych okazjach – mówi Urszula Podbiół. – Nowy rok zaczynamy od opłatka, są spotkania z okazji Dnia Kobiet i Dnia Matki. Organizujemy pikniki w plenerze. Gdy przychodzi okres żniw, jesteśmy bardzo mocno zaangażowane przy dożynkach. Nasza korona zajmuje każdego roku czołowe miejsca. W roku 2013 byliśmy na dożynkach prezydenckich w Spale i tam nasza korona na 16 województw

zdobyła drugie miejsce. To był największy sukces w naszej historii. W historii województwa śląskiego także nie było wcześniej tak wysokiej lokaty – podkreśla Urszula Podbiół.

Jak relacjonują członkinie koła, praca przy koronie jest dużo, angażuje się zawsze 9-10 osób. – Najważniejsze jest, żeby zboże zebrać w odpowiednim czasie – mówi pani Urszula. – Potem dziewczyny tną je i przygotowują na odpowiednie wymiary. Następnie 3-4 spotkania upływają na samym wiciu korony. W tym roku przygotowaliśmy dwie korony, bo nasza była także w kościele. Co dwa lata naszym zadaniem jest wystrój kościoła na mszę żniwną. Każdego roku bierzemy też udział w korowodzie dożynkowym.

Jak mówią panie, ich największą bolączką jest brak własnego miejsca. – Korzystamy z gościnności przedszkola i tu się spotykamy – mówi przewodnicząca koła Teresa Bukańska. – Ale to nie jest nasze pomieszczenie. Nie mamy gdzie zaprezentować naszych trofeów i zdobytych nagród, trzymamy je po domach, pochowane w szafach. Nie możemy w nic zainwestować, nic sobie urządzić po swojemu. To jest nasze największe marzenie – mieć własną siedzibę.

### Karp, makówki i...

Po dożynkach, Boże Narodzenie to kolejne ważne święto, do którego trzeba się przygotować. – Przed świętami zawsze organizujemy spotkanie mikołaj-



Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich spotykają się w filii Przedszkola nr 2 w Bijasowicach i marzą o własnej siedzibie.

kowe, spotykamy się żeby robić stroiki i kartki świąteczne – mówi Urszula Podbiół. – Oczywiście na spotkaniach świątecznych wszystko mamy swoje; pierniczki, ciasteczka i inne wypieki.

Jak zgodnie twierdzą członkinie Koła Gospodyń, najważniejsze potrawy, jakie muszą znaleźć się na wigilijnym stole to smażony karp, kapusta z grzybami i makówki. – Dzisiaj jada się różne rodzaje ryb, ale karp na wigilijnym stole musi być – podkreśla Urszula Podbiół. – A kapusta z grzybami koniecznie ze swojskiej kapusty, ukiszzonej w domu.

Repertuar wigilijnych zup jest już szeroki. W każdym domu jest trochę inna tradycja. – Może być zupa fasolowa, grzybowa, żurek, barszcz z uszkami albo zupa rybna – wylicza Małgorzata Rogalska. – W wielu domach żur na wigilię przygotowuje się także na głowach karpia.

– Smak mojego dzieciństwa to zupa fasolowa, doprawiona na słdkawo, lekko zaprawiana octem – mówi Urszula Podbiół. – Na świątecznym stole powinny znaleźć się też śledzie i kompot z suszu. Niektórzy robią sałatkę jarzynową. No i muszą być też pierniczki, różne rodzaje. Ale trzeba je przygotować wcześniej, żeby do wigilii zdążyły zmięknąć.

### Gospodynie polecają

Swoim sposobem na wigilijną zupę fasolową i makówki podzieliła się z nami Małgorzata Rogalska:

#### Zupa fasolowa

Kolorową fasolę trzeba namoczyć, potem odlać wodę i ugotować w świeżej wodzie. W połowie gotowania dodaje się marchewkę, pietruszkę, nawet pasternak bo on jest słodki. Jak to wszystko się ugotuje, zaprawia się zupę zasmażką na maśle i lekko octem. Niektórzy dodają kilka suszonych śliwek do smaku.

#### Makówki

Struclę (chałkę) kroimy na kawałki, następnie trzeba zagotować mleko. Do mleka dodajemy cukru, cukru waniliowego, miodu i masła. I oczywiście bakalie; rodzynki, migdały, pokrojone orzechy, skórkę z cytryny. Ja daję owoce pigwy, pokrojone i zasypane wcześniej cukrem. Na koniec dodajemy zmielony mak. Potem w dużej misce przekładamy warstwami: warstwa chałki, zalewamy makiem i posypujemy cukrem. Dzięki temu między warstwami tworzy się glazurka, która daje dodatkowy efekt. Ostatnią warstwę po zalaniu makiem dekorujemy. Makówki muszą być wilgotne, nie mogą być za suche!

Urszula Podbiół poleca kapustę z grzybami i orzechowe rogaliki

#### Kapusta z grzybami

Kapusta musi być swojska, samodzielnie ukiszona. Jeśli jest bardzo kwaśna to po pierwszym zagotowaniu wodę trzeba odlać. Grzyby suszone moczyć całą noc. Rano do gotującej się kapusty dolewać wymoczone

grzyby, razem z wodą w której się moczyły. Razem to się dosyć długo gotuje. Na koniec doprawiam solą i pieprzem i najważniejsze – masłem. Dużo masła. Na duży garnek daję nawet całą kostkę. Potem już tylko wymieszać wszystko i kapusta gotowa. Niektórzy dodają do niej gotowanej fasoli, jako zagęstnika.

#### Rogaliki orzechowe

Potrzebujemy 30 dag mąki, 20 dag masła, 12 dag zmielonych orzechów, 10 dag cukru pudru, dwa żółtka, pół torebki cukru waniliowego. Masło trzeba posiekać z mąką, dodać orzechy, żółtka, połowę cukru pudru oraz cukru waniliowego. Wszystko zagnieść, ciasto rozwałkować na grubość 1 cm i kieliszkiem wykrawać rogaliki. Ułożyć ciastka na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, piec ok. 10 minut w temperaturze 170 stopni. Gorące posypać cukrem pudrem wymieszanym z cukrem waniliowym.

Smacznego i wesołych świąt!

Sylvia Witman



Mikołajkowe spotkanie to świetna okazja by spróbować swojskich świątecznych wypieków jeszcze przed Bożym Narodzeniem.

Koło Gospodyń Wiejskich w Bijasowicach powstało w latach 60. XX wieku i działa nieprzerwanie od tamtej pory. Obecnie funkcję przewodniczącej pełni Teresa Bukańska, wiceprzewodniczącą jest Urszula Kolny, a skarbnikiem Małgorzata Rogalska.

# Komiks o historii i legendach Bierunia

**„Utopcowe story. Rajza po historii Bierunia” to najnowsze wydawnictwo, przygotowane we współpracy przez Bieruński Ośrodek Kultury i Muzeum Miejskie (w organizacji). To komiks, który opowiada o historii i legendach Bierunia ale też okolic. Co ciekawe, został napisany po śląsku, co czyni z niego naprawdę unikalną pozycję.**

– Takiego wydawnictwa jeszcze nie było – mówi Joanna Lorenc, dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Kultury. – Komiks „Utopcowe story” to propozycja nie tylko dla dzieci i młodzieży, które najchętniej sięgają do tej formy. Jestem przekonana, że spodoba się też dorosłym.

Dzieje Bierunia, a także legendy związane z tą ziemią zostały przed-

stawione przez dwóch twórców mocno kojarzonych ze Śląskiem. – Autor tekstu Marcin Melon jest znany bierunianom jako twórca scenariuszy do spektakli dla Teatru dla Dorosłych. Jest też autorem serii pisanych gwarą śląską kryminałów „Komisarz Hanusik” – mówi Joanna Lorenc. – Jacek Zygmont, który wykonał ilustracje, to znany na Śląsku twórca postaci ko-

miksowych. Razem stworzyli coś bardzo ciekawego. Są to nie tylko dzieje Bierunia, ale też współczesne wątki, jak Bieg Utopca czy Bieruńska Noc Świętojańska. To wszystko opatrzył komentarzem Marcin Nyga, historyk i znawca ziemi bieruńskiej.

Oprócz ciekawej i dowcipnej lektury, w środku znajdziemy także grę edukacyjną i kolorowanąkę. – Wszystko zostało wydrukowane na papierze ekologicznym – dodaje dyrektor BOK. – Polecam jako prezent pod choinkę!

Premiera wydawnictwa miała miejsce podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego, 15 grudnia. Komiks jest do nabycia we wszystkich placówkach BOK i w Muzeum Miejskim (urząd miejski). Cena – 15 zł. **SW**



Premiera komiksu „Utopcowe story” miała miejsce podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego 15 grudnia.

## Orkiestron w Gamie

Bieruński Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowy noworoczny koncert operetkowy. 5 stycznia w Domu Kultury „Gama” zostanie wystawiona „Hrabina Marica” według Emmericha Kálmána. Dodatkową atrakcją będzie wykorzystanie orkiestronu – nieużywanego przez ostatnie 20 lat!

„Hrabina Marica” to historia pięknej i bogatej hrabiny, która nie mogąc opędnąć się od adoratorów, publikuje w prasie informację o swoich zaręczynach z wymyślonym baronem. Na jej nieszczęście, okazuje się, że baron o takim nazwisku rzeczywiście istnieje i przyjeżdża na własne zaręczyny... Śpiewakom i tancerzom towarzyszy Orkiestra Teatru Muzycznego Arte

Creatura pod dyktando Marka Kudry i Jarosława Praszczatka.

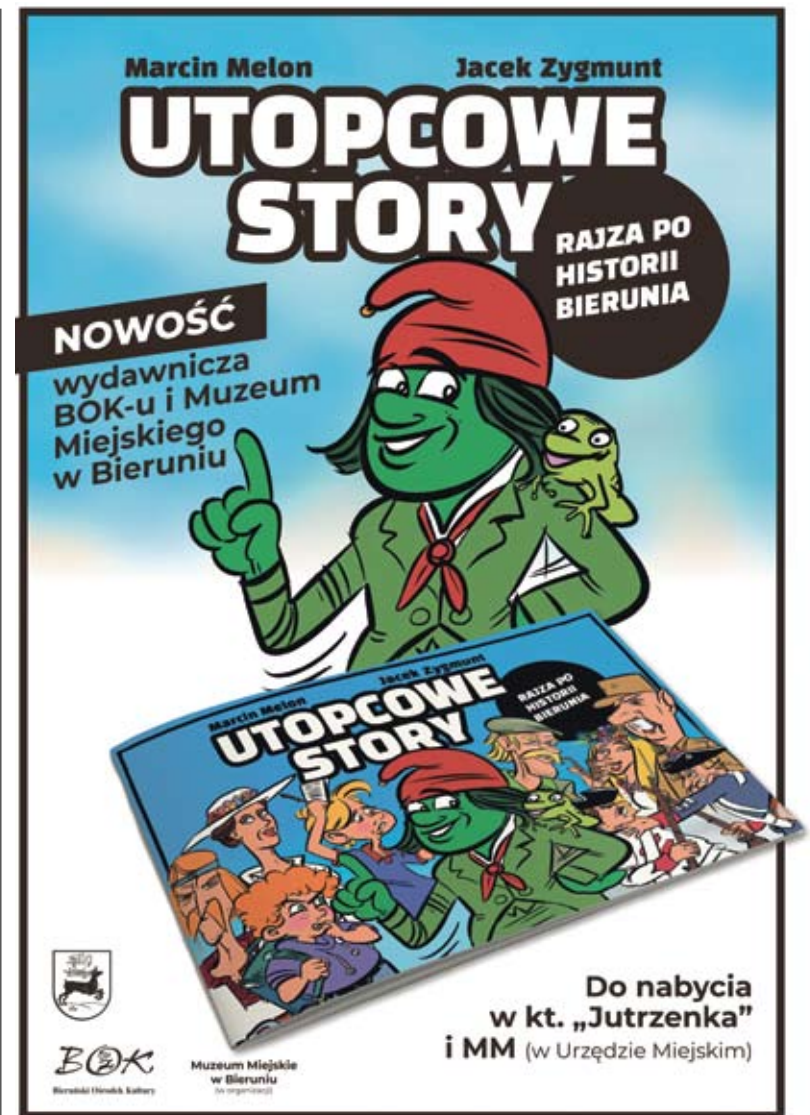
– Głos jednej z bohaterek bierunia nie mieli już okazję usłyszeć, podczas koncertu moniuszkowskiego – mówi Joanna Lorenc, dyrektor BOK. – Była ona główną solistką i wzbudziła wówczas niemałe emocje. Teraz będzie okazja by usłyszeć ją ponownie, tym razem w operetce.

Podczas koncertu noworocznego orkiestra po raz pierwszy od wielu lat

usytuowana będzie w orkiestronie, który znajduje się w DK „Gama”. – To na pewno ciekawostka, bo orkiestron zostanie otwarty po raz pierwszy po 20 latach – dodaje Joanna Lorenc. – Jak zapewnił nas dyrygent, zachwycony faktem, że coś takiego mamy, z orkiestronu muzycy lepiej go widzą, a dźwięk unosi się zdecydowanie lepiej. Tak więc koncert noworoczny zapowiada się bardzo obiecująco.

**SW**

**„Hrabina Marica” E. Kálmána**  
**Noworoczny Koncert Operetkowy**  
 5 stycznia 2020 r., godzina 18.00, Dom Kultury „GAMA”  
 Bilety do nabycia w Kinoteatrze Jutrzenka  
 oraz na [www.bok.bierun.pl](http://www.bok.bierun.pl) w cenie 40 zł.



FEBRUARY 14

**zabawa  
karnawałowa  
dla dzieci**

DK "TRIADA", UL. JAGIEŁŁY 1

**26 stycznia godz. 16.00-19.00**

**bilet: 15 zł**




FERIE W MIEŚCIE

# „Betlyjka” już czeka

W SZOPCE POJAWI SIĘ POSTAĆ UPAMIĘTNIAJĄCA JANA WIECZORKA

**W kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła zakończył się już montaż „betlyjki”. Ruchoma stajenka jest dumą Bierunia i w okresie Bożego Narodzenia przyciąga do miasta wielu turystów. Jest wystawiana od 1955 roku. Tradycja jest, że co roku pojawia się w niej nowa postać.**

W tym roku swoje bez wątpienia zasłużone miejsce w stajence otrzymał Jan Wiczorek – nieodżałowanej pamięci samorządowiec i społecznik, a także rzeźbiarz i inicjator ruchomej szopki. Już w święta Bożego Narodzenia, gdy stajenka zostanie uruchomiona, będzie można przyrzeć się podobnie znanemu bierunianinowi.

Bieruńska „betlyjka” to imponująca budowla, która zachwyca swoją wielkością i różnorodnością tworzących

ją figur i scen. Drewniana konstrukcja szopki zajmuje powierzchnię 40 mkw. Nad nią rozpościera się 6,5-metrowa panorama Jerozolimy namalowana przez Eugeniusza Nygę.

Największy podziw i zachwyt szopka budzi oczywiście u dzieci. Ale również dorośli bardzo chętnie odwiedzają kościół św. Bartłomieja, by podziwiać to dzieło. Na całość składa się 90 ruchomych i 45 stałych figurek.

Szopka powstała z inicjatywy ks. Jana Trochy (proboszcza parafii w latach 1945–1969), który podczas kołedy u bieruńskiej rodziny Wiczorków zobaczył małą ruchomą szopkę, którą zrobili bracia – Jan i Teofil. Zaproponował im wówczas zbudowanie ruchomej szopki w kościele parafialnym. W 1955 roku została wystawiona po raz pierwszy. W budowę, oprócz braci Wiczorków, zaangażowało się wielu parafian. Na przestrzeni lat do budowniczych szopki dołączały inne osoby. Szopka przez lata rozrastała się i powiększała

o kolejne figury, których obecnie jest ponad 100.

Dziś jest jedną z głównych atrakcji Bierunia. Jest to najdłużej dostępna kościel-

na szopka – czynna jest aż do odpustu św. Walentego, tj. do 14 lutego. **SW**



Montaż ruchomej stajenki już się zakończył. Do ponad 100 figur dołączyła postać upamiętniająca Jana Wiczorka.

## Orszak Trzech Króli

6 stycznia 2020 roku ulicami Bierunia przejdzie Orszak Trzech Króli. Bieruń jest jednym z kilkuset miast w Polsce, w których obchody Uroczystości Objawienia Pańskiego (popularnie zwane go świętem Trzech Króli) organizowane są w takiej właśnie formie.

Orszaki stały się popularne kilka lat temu. Formuła wszędzie jest podobna; po mszy wierni razem z królami Kacprem, Melchioriem i Baltazarem wędrują ulicami miasta śpiewając kolędy i ciesząc się z narodzin Dzieciątka Jezus. Orszakom towarzyszą barwne stroje, często także występy artystyczne.

Bieruński orszak rozpocznie się od mszy świętej o godz. 11.30 w kościele pw. św. Barbary w Bieruniu Nowym. Po mszy przed kościołem uformuje się korowód, który następnie ruszy w kierunku kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Tam odbędzie się wspólne kolędowanie. Po drodze pielgrzymom będzie przygrywała Kapela z Naszego Miasteczka – zespół regionalny z Czerwionki-Leszczyn. Dla uczestników będą przygotowane papierowe korony.

Organizatorami Orszaku Trzech Króli w Bieruniu są parafie św. Barbary i Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Bieruńskie Centrum Kultury.



reklama

### DOBRE TEMPO PRAC PRZY OCZYSZCZALNI NA SOLECKIEJ

Realizowany od 2017 roku projekt pn. „Budowa i przebudowa oczyszczalni ścieków w Bieruniu przy ulicy Soleckiej” zbliża się do końca. Pogoda sprzyja wykonawcy, nic więc dziwnego, że prace prowadzone są na bieżąco.

Beneficjentem projektu i jego koordynatorem jest Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej spółka z o.o. Celem głównym projektu jest ulepszenie systemu oczyszczania ścieków komunalnych na terenie naszego miasta, poprzez przebudowę oraz rozbudowę oczyszczalni ścieków. Dotychczasowa oczyszczalnia funkcjonująca przy ulicy Soleckiej była już przestarzała i wymagała kompleksowej modernizacji. Jak zapewnia Tadeusz Kowalik – prezes Bieruńskiego Przedsiębiorstwa Inżynierii Komunalnej, w ramach realizacji tego zadania

zwiększy się liczba osób korzystających z ulepszonych systemu oczyszczania ścieków komunalnych, ograniczona zostanie ilość substancji szkodliwych powstających w procesie oczyszczania ścieków (w tym substancji organicznych i biogenych), a ponadto nastąpi znaczna poprawa efektywności energetycznej obiektu. Prace wykonuje wyłoniona w drodze przetargu firma: Przedsiębiorstwo Usługowo Produkcyjno Handlowe „Otech” z Gorlic.

Prace wykonane w ostatnim czasie to m.in.: rozbiórka kanału dopływowego z sitem i piaskownikami, rozbiórka budynku energetycznego oraz ogrodzenia. Ponadto położono płytę pod punkt zlewny, wybudowano zbiornik retencyjny ścieków ogólnych, płytę denną komory zrzutu, położono nawierzchnię w obrębie reaktorów i budynku technicznego oraz okablowanie oświetlenia zewnętrznego całego terenu. Warto przy okazji dodać, że zmodernizowana oczyszczalnia zajmować będzie docelowo hektar, czyli o ponad połowę mniej niż dotychczas.

Projekt dofinansowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020, Działanie 2.3. „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach”, II oś priorytetowa „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu”.

Całkowita wartość projektu: 13 814 390,87 zł  
Kwota wydatków kwalifikowanych: 8 423 409,07 zł  
Wartość dofinansowania: 7 159 897,71 zł

**BIERUŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
INŻYNIERII KOMUNALNEJ Sp. z o.o.**

ul. Jagiełły 13, 43-155 Bieruń  
tel. (32) 216-27-64, (32) 328-96-84

e-mail: [bpik@bpik.com.pl](mailto:bpik@bpik.com.pl)  
[www.bpik.com.pl](http://www.bpik.com.pl)

# Będzie album o historii miasta

## RODZINNE ARCHIWA WZBOGACAJĄ ZBIORY MUZEUM

**W powiększających się zbiorach Muzeum Miejskiego w Bieruniu (w organizacji) najbogatszą część stanowią jak dotąd fotografie, przedstawiające dawne życie mieszkańców miasta oraz sam Bieruń uwieczniony przed laty. – Bardzo nas cieszą przekazane przez mieszkańców zdjęcia i chcielibyśmy, by ten zbiór się powiększał – mówi Agnieszka Szymula, dyrektor placówki.**

Do historycznych fotografii muzeum sięgnęło organizując następujące wydarzenia: wystawę zdjęć autorstwa księdza Mateusza Bieloka w „Jutrzence”, którą można było podziwiać w sierpniu i wrześniu oraz pokaz zdjęć autorstwa

Klemensa Tomali, który odbył się 27 listopada w RCKG „Remiza”.

– Obydwa wydarzenia wzbudziły ogromne zainteresowanie, które przeszło nasze oczekiwania – mówi Agnieszka Szymula.

Widać stąd, że mieszkańcy Bierunia interesują się dziejami swojego miasta. Dlatego Agnieszka Szymula zwraca się do nich z prośbą o wspólne dokumentowanie, utrwalanie i odkrywanie tej historii. A w szczególności przyłączenie się do kolejnego projektu.

Muzeum Miejskie, we współpracy z realizatorami akcji „Razem tworzymy historię Bierunia”: Stowarzyszeniem „Porąbek” oraz Stowarzyszeniem Miłośników 600-letniego Bierunia planuje wydać w 2020 r. album fotograficzny prezentujący przeszłość miasta.

– Cały czas zachęcamy do przekazywania zeskanowanych zdjęć na adres mailowy muzeum@muzeum.bierun.

pl oraz porabek.bierun@wp.pl w celu ocalenia wspomnień od zapomnienia – apeluje dyrektor muzeum. – Oferujemy również możliwość zeskanowania zdjęć, także na miejscu, bez konieczności ich wypożyczania. Dotychczas zdjęcia do naszych zbiorów przekazali: Henryk Ganobis, Bernard Jaromin, Jan Knopek, ś.p. Henryk Koj, Marzena Łyczkowska, Jan Łysko, Łukasz Odelga, Elżbieta Penczek, państwo Podbiół, Adam Rozmus, Urszula Stęchły (zdjęcia w większości zostały wykonane przez pana Romana Barówna), państwo Świerczek (fotografie wykonane przez Klemensa Tomalę), Karol Trzoński, Danuta Wagstyl-Majewska, Wojciech Wikarek i wielu innych bierunian. Dysponujemy też fotografiami ze zbiorów Stowarzyszenia Miłośników 600-letniego Bierunia, parafii NSPJ w Bieruniu Nowym oraz fotografiami zebranymi w czasie kiermaszy parafialnych przy Kościele NSPJ w Bieruniu (w tym zbiory pani A. Saternus). Wszystkim darczyńcom bardzo dziękujemy!

Kontakt dla wszystkich, którzy zechcą podzielić się swoimi archiwami rodzinnymi: Muzeum Miejskie w Bieruniu 32 708 09 89, Jarosław Mokry, tel. 505 900 390.

– Tylko zdjęcia, które będą w naszym posiadaniu mogą znaleźć się w albumie fotograficznym – podkreśla Agnieszka Szymula.

SW

## INFORMATOR KULTURALNY

### WTOREK, 31 GRUDNIA

**GODZ. 23.00-1.00**

Rynek

Dyskoteka sylwestrowa. Przywitanie Nowego Roku przy muzyce, fajerwerki i toast o północy.

### SOBOTA, 6 STYCZNIA

**GODZ. 18.00**

DK „Gama”

Noworoczny Koncert Operetkowy „Hrabina Marica”. Bilety: 40 zł, do nabycia w Kinoteatrze Jutrzenka oraz na [www.bok.bierun.pl](http://www.bok.bierun.pl)

### NIEDZIELA, 6 STYCZNIA

**GODZ. 11.30**

Msza święta w kościele św. Barbary i Orszak Trzech Króli, zakończony kolędowaniem w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

### SOBOTA, 12 STYCZNIA

**GODZ. 11.30**

Rynek

Start Biegu Utopca (17 km). Wcześniej, o godz. 10.30 biegi dla dzieci.

### CZWARTEK, 26 STYCZNIA

**GODZ. 16-19**

DK „Triada”

Zabawa karnawałowa dla dzieci. Bilety: 15 zł



Paweł Świątek

## PRZEŁOM ROKU POD ZNAKIEM UTOPCA

„Utoplec w twórczości Romana Nygi” – to tytuł wystawy przygotowanej przez Muzeum Miejskie w Bieruniu (w organizacji). Po raz pierwszy zostaną zaprezentowane w styczniu, podczas Biegu Utopca.

Na wystawę składa się 8 plansz poświęconych tej jakże sympatycznej mitycznej postaci, która tak dobrze czuje się w Bieruniu. Premiera wystawy odbędzie się oczywiście podczas Biegu Utopca (12 stycznia), ale potem będzie można oglądać ją także w innych miejscach w mieście.

reklama

Dziękując za zaufanie oraz dotychczasową współpracę  
w zakresie działalności Fundacji,  
wszystkim Mieszkańcom Bierunia, Instytucjom i Firmom  
Wesołych Świąt  
i szczęśliwego, pełnego sukcesów 2020 roku  
życzy  
Bieruńska Fundacja Inicjatyw Gospodarczych

**28 2020 FINAL W BIERUNIU**  
DLA DZIECIECI MEDYCYN ZABIEGOWEJ

**4 STYCZNIA · SOBOTA · GODZ. 19:00**  
DYSKOTEKA  
DJ MKabson Events Factory  
Pub Gwarek (ul. Łysinowa 135)  
Wstęp: 10zł

**10 STYCZNIA · PIĄTEK · GODZ. 19:00**  
Koncert Bieruń Blues Band  
połączony z pokazem zdjęć  
Sebastiana Maciś  
„Powrót do Islandii”  
Pub Bieruński (ul. Warszawska 270)  
Wstęp: Puszka WOŚP

**11 STYCZNIA · SOBOTA · GODZ. 19:00**  
Karaoke  
Pub Piwnica (ul. Wylotowa 21)  
Wstęp: Puszka WOŚP

**12 STYCZNIA · NIEDZIELA**  
**VI Bieruński Bieg „Utopca”**  
Start z Rynku: dzieci godz. 10:30  
bieg główny godz. 11:45  
Sportowy Piknik Rodzinny  
- Hala Sportowa G2, godz. 11:00  
Liczne atrakcje, pokazy dyscyplin sportowych, gry i zabawy dla dzieci, malowanie twarzy, dekoracje zwycięzców Biegu „Utopca”  
Pokazy ratownicze OSP Bieruń Stary  
Koncert zespołu NIEREFORMOWALNI  
Piwiarnia Warki, godz. 19:00 (ul. Rynek 12)  
Wstęp: Puszka WOŚP

**18 STYCZNIA · SOBOTA · GODZ. 19:00**  
CHARYTATYWNY BAL KARNAWAŁOWY  
RCKG „Remiza” (ul. Remizowa 19)  
Impreza biletowana

ORGANIZATORZY: BOK, BOSIR, PIWIARNIA

# Wigilijka przy szachownicach

29 zawodniczek i zawodników wystartowało w XI Otwartym Wigilijnym Turnieju Szachowym, zorganizowanym przez Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji i Unię Bieruń Stary.

Szachiści rywalizowali w dwóch kategoriach – dzieci i open. W młodszej kategorii najlepiej spisała się Martyna Cofała, zwyciężając z wynikiem 6,5 pkt. Wyprzedziła Franciszka Stypułkowskiego – 5,5 pkt oraz Oliwię Wilk

– 4,5 pkt. Kolejne miejsca zajęli: 4. Filip Wilk, 5. Julia Duszyńska, 6. Natalia Piechula. Sklasyfikowano 15 uczestników.

W kat. open zawody wygrał Krzysztof Wilk – 5 pkt, przed Adamem Wilkiem – 4 pkt i Rafałem Królem – 4 pkt. Kolejne miejsca: 4. Kazimierz Stryjski, 5. Andrzej Gromada, 6. Jacek Dyszy. Startowało 13 szachistów i jedna szachistka.

Zawody otworzył burmistrz Krystian Grzesica, a zdobywcy pierwszych trzech miejsc otrzymali nagrody oraz paczki od Mikołaja. **LS**



Młodzi miłośnicy królewskiej gry.

## Medale kick-bokserów

Koniec roku przyniósł duży sukces zawodnikom Klubu Sportów Walki Bushido Bieruń. Podczas zawodów otwartej śląskiej ligi kick-boxingu pod patronatem Polskiego Związku Kick-Boxingu, bierunianie dwukrotnie stawali na podium sięgając po złote i brązowy medal.

– Ten sukces sprawił wszystkim sporo satysfakcji, bo przyszedł na zakończenie roku – powiedział trener Marcin Kasperczyk. – Działamy w Bieruniu od sześciu lat i systematycznie przywozimy medale z imprez różnej rangi. Ostatnie zawody w Katowicach

były mocno obsadzone, a frekwencja była zbliżona do tej, jaką notujemy podczas mistrzostw Polski. Oczekiwanie na pojedynki trwało stosunkowo długo, wymagało sporej koncentracji, a poszczególne walki były trudne i wyczerpujące. Znakomicie spisali się Bernadeta Migas i Daniel Losoń, którzy stanęli na najwyższym podium, z kolei Oliwia Jarnot sięgnęła po brąz. Bardzo dobry występ w swoim debiucie zaliczył Rafał Popiołek. Nie zdobył wprawdzie medalu, ale pokazał się bardzo dobrej strony.

**LS**



Bieruńscy kick-bokserzy zanotowali udany występ w ostatnich w tym roku zawodach ligowych.

## BAROMETR PIŁKARSKI



# Długa zima ligowców

Piłkarzy niższych lig czeka kolejna długa zima, która potrwa... pół roku. Rozgrywki w klasie B zakończyły się w październiku, a pierwsza kolejka rundy wiosennej rozegrana zostanie na początku kwietnia. Dla Unii Bieruń Stary oznacza to sześć miesięcy przerwy, które oczywiście wypełnią treningi i mecze kontrolne, ale oczekiwanie na rewanż pewnie się będzie dłużyło. W lidze okręgowej przerwa wynosi cztery miesiące i trener Kamil Ozimina z Piasta Bieruń Nowy uważa, że jego zespół będzie miał co robić.

## Piast Bieruń Nowy

W przeciwieństwie do innych zespołów okręgówki, które przygotowania zaczynają w połowie stycznia, bieruński szkoleniowiec zbiera ekipę wyjątkowo wcześnie. Pierwszy sparing zaplanował już 2 stycznia z A-klasową Przeciszową Przeciszów. Piłkarze będą mieli zatem tylko jeden dzień na zregenerowanie sił po sylwestrowych harcach, bo następnego

dnia muszą być gotowi do gry. Ekipa Piasta trenowała do końca listopada, a trener Ozimina miał jeszcze okazję przyrzeć się czterem zawodnikom, którzy wiosną mogą zasilić kadrę drużyny. Grudzień to czas odpoczynku dla piłkarzy, że trener i działacze klubowi muszą już myśleć o wiosnie. Plan na zimę jest prawie gotowy, do ustalenia pozostały jeszcze terminy dwóch sparingów.

— Czekają nas sporo gry, bo zaplanowałem 9-10 meczów kontrolnych — powiedział K. Ozimina. — Jeśli chodzi o poziom gry, przeciwników mamy zróżnicowanych — naszymi rywalami będą zarówno zespoły IV-ligowe, jak z ligi okręgowej, klasy A. Jesteśmy też umówieni z trenerem Tomkiem Kozielem z Unii, że zagramy derby sparingu. Od połowy stycznia, mecze będziemy rozgrywać co tydzień aż do rozpoczęcia rozgrywek ligowych.

Warunki do przygotowań drużyna ma bardzo dobre — jeśli pogoda pozwoli, piłkarze będą korzystać

z oświetlonego bocznego boiska, mają do dyspozycji siłownię i halę. O przygotowywanych wzmocnieniach trudno na razie mówić, ale jest sprawą oczywistą, że jeśli w Bieruniu ma pozostać liga okręgowa, muszą one dojść do skutku. Strata do przedostatniej drużyny wynosi 7 punktów, a to spory dystans do odrobienia zważywszy, że dla Piasta ważne będą także rozstrzygnięcia na innych boiskach.

## Unia Bieruń Stary

Unia trenowała nieco dłużej, bo jeszcze w grudniu piłkarze spotykają się w hali w Bieruniu Starym. Treningi wznowiają w drugiej połowie stycznia, a pierwszy mecz, podobnie jak Piast, także zagrają z Przeciszową Przeciszów. Trener Tomasz Kozieł zaplanował następujące sparingi: 9.02 Przeciszovia Przeciszów, 15.02 Piast Bieruń, 22.02 Iskra Brzezinka, 1.03 GLKS Wilkowice, 7.03 Ciężkowianka Jaworzno, 14.03 Polonia Międzyrzecze.

— Liga rusza dopiero na początku kwietnia, ale od połowy marca grają już wszystkie ligi do A-klasy włącznie, więc po tym terminie trudno o sparingpartnerów — powiedział. — To oczekiwanie na wznowienie rozgrywek bez możliwości zmierzenia się z bardziej wymagającymi rywalami nigdy nie jest łatwe. Zawodnicy pracują, często na zmiany i bez meczów kontrolnych trudno zmobilizować ekipę do przychodzenia na zajęcia. Będziemy szukać innych rozwiązań, bo nie ukrywam, że naszym celem jest awans i trzeba solidnie przepracować zimę, bo to podstawa dobrej formy przez cały rok. Rozpisałem przygotowania na kilku obiektach, ale mamy problem z dostępnością hali w Bieruniu Starym, która jest wykorzystywana w zasadzie w stu procentach. Nie wykluczone zatem, że jakieś zajęcia będziemy musieli przenieść do Bierunia Nowego.

Unia zanotowała bardzo dobrą rundę jesienną, a biorąc pod uwagę, że nikt nie zapowiedział rozstania się

z klubem, wiosną forma także powinna dopisywać. Mimo to trener Kozieł także myśli po wzmocnieniach, jest szansa, że w zespole zagra nowy obrońca, który ostatnio występował w zespołach IV ligi. Jeśli nie otrzyma konkretnych propozycji z innych klubów, wiosną powinien wzmocnić bieruńską defensywę.

— Możemy mieć problem z bramkarzem zwłaszcza, że trener Damian Kozik nie chce się dać namówić na grę. Pracujemy jednak nad tym, może w końcu stanie między słupkami. W ogóle z bramkarzami jest bardzo ciężko, od jakiegoś czasu szukam, pytam, ale po prostu bramkarzy, którzy chcieliby zagrać na poziomie B-klasy, nie ma. No i jeszcze myślimy o napastniku... — dodał trener Kozieł.

Piłkarzom obu bieruńskich drużyn życzymy spełnienia marzeń w 2020 roku, które w przypadku Piasta oznaczają obronę ligi okręgowej, a jeśli chodzi o Unię — awans do klasy A.

Leszek Sobieraj

# Mikołajki na pływalni

## PŁYWACKIE ZAWODY BOSIR

**Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował Mikołajkowe Zawody Pływackie, w których wzięło udział 175 zawodników. Nie brakowało sportowych emocji oraz Mikołaja, który wszystkim uczestnikom wręczył paczki. Zawody na pływalni przy ul. Kadłubowej otworzyli burmistrz Krystian Grzesica i dyrektor BOSiR Michał Żerdka**

A oto najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych. Roczniak 2012, st. dowolny, 25 m: 1. Natalia Karwat, 2. Olga Kondzioła, 3. Kalina Ćmiel oraz 1. Antoni Sałęga, 2. Antoni Zareba, 3. Antoni Gwóźdź, st. grzbiet: 1. 1. Natalia Karwat, 2. Olga Kondzioła, 3. Martyna Łukaszczyk oraz 1. Antoni Sałęga, 2. Antoni Zareba, 3. Jakub Gajer;

Roczniak 2011, st. dowolny, 25 m: 1. Zosia Pilorz, 2. Zoya Drózd, 3. Amelia

Janota oraz 1. Borys Stolecki, 2. Franek Magiera, 3. Filip Kuniec, st. grzbiet: 1. Zosia Pilorz, Marta Rupa, 3. Alicja Kulas oraz 1. Filip Kuniec, 2. Borys Stolecki, 3. Wojciech Skoczyński.

Roczniak 2010, st. dowolny, 25 m: 1. Julia Loska, 2. Natalia Czarnecka, 3. Kalina Bartosiewicz oraz 1. Jakub Wierzbę, 2. Tomasz Baron, 3. Błażej Markiel, st. grzbiet: 1. Julia Loska, 2. Julia Dec, 3. Zuzanna Długosz oraz 1. Oliwier Młynarczyk, 2. Olaf Składan, 3. Błażej Markiel.

Roczniak 2009, st. dowolny, 50 m: 1. Nikola Pudełko, 2. Hania Binkowska, 3. Alicja Rudzka oraz 1. Błażej Galbierz, 2. Jakub Pietrzyk, 3. Eryk Wagstyl, st. grzbiet: 1. Zuzanna Juraszek, 2. Alicja Rudzka, 3. Ola Walkiewicz oraz 1. Miłosz Gębarowski, 2. Eryk Wagstyl, 3. Jakub Cwierniewicz.

Roczniak 2008, st. dowolny, 50 m: 1. Oliwia Wawrzyniak, 2. Anna Jaworska, 3. Zofia Matyszkiewicz oraz 1. Olaf Gębarowski, 2. Borys Kondzioła, 3. Mateusz Wicher., st. grzbiet: 1. Maria Duława, 2. Lena Łukaszczyk, 3.

Zofia Rupa oraz 1. Oskar Gębarowski, 2. Borys Kondzioła, 3. Wojciech Grajcarek; st. klasyczny: 1. Anna Jaworska, 2. Zofia Matyszkiewicz, 3. Lena Łukaszczyk oraz 1. Olaf Gębarowski, 2. Igor Wierzbę, 3. Wiktor Pilorz.

Roczniak 2007, st., dowolny, 50 m: 1. Amelia Sosna, 2. Wiktoria Noras, 3. Marta Berger oraz 1. Dawid Dudek, 2. Oskar Bąk, 3. Dawid Rudzki, st.

grzbiet.: 1. Wiktoria Noras, Wiktoria Gańczor, 3. Emilia Cioska oraz 1. Dawid Dudek, 2. Oskar Bąk, st. klas.: 1. Marta Berger, 2. Amelia Sosna, 3. Aleksandra Paszewska oraz 1. Dawid Rudzki.

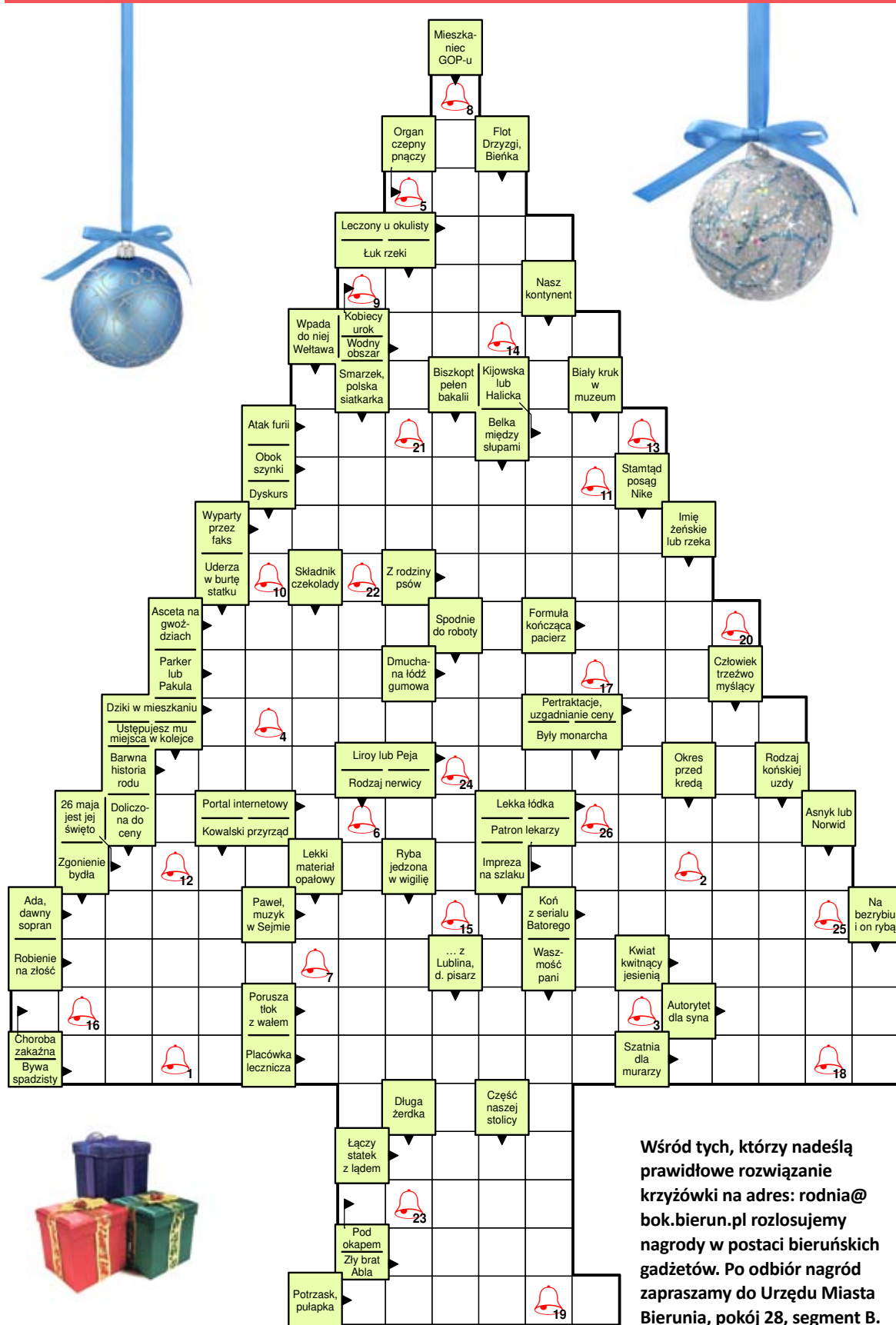
Roczniak 2005-2006, st. dowolny, 50 m: 1. Ewa Merkel, 2. Julia Gut, 3. Kornelia Lubecka oraz 1. Kacper Markiel, Kamil Szczepański, 3. Damian Zars, st. grzbiet.: 1. Julia Gut, 2. Weronika Cyszczoń, 3. Ewa Merkel oraz 1. Kamil Szczepański, 2. Oliwier Loska, st. klas.: 1. Ewa Merkel, 2. Kornelia Lubecka oraz 1. Kacper Markiel, 2. Aleksander Targiel, 3. Jakub Soński.

Open, zmienny 100 m: 1. Łukasz Kordowski, 2. Bartłomiej Blacha, 3. Maciej Łukaszczyk, st. dowolny: 1. Dawid Długajczyk.

LS



## KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA



Wśród tych, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki na adres: [rodnia@bok.bierun.pl](mailto:rodnia@bok.bierun.pl) rozlosujemy nagrody w postaci bieruńskich gadżetów. Po odbiór nagród zapraszamy do Urzędu Miasta Bierunia, pokój 28, segment B.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

## Mikołaj odwiedził „Game”

8 grudnia w Domu Kultury „Gama” pojawił się Mikołaj, w towarzystwie swoich nieodłącznych elfów. W rolę pomocnika Świętego mogło jednak wcielić się tego wieczoru każde dziecko.

Wszystko to za sprawą bajki „Świąteczne Drzewo”. Piękne dekoracje sprawiły, że „Gama” wyglądała tego wieczoru naprawdę bajkowo. Aktorzy Teatru HoM przedstawili najmłodszym widzom piękną i pouczającą historię, o tym że nie wszyscy jesteśmy tacy sami i każdy na swój sposób stara się przeżywać święta. Na magicznym Świątecznym Drzewie

przez cały rok dojrzewają prezenty dla wszystkich grzecznych dzieci. Ale co zrobić, gdy jeden uparcie nie chce dojrzeć? A w dodatku ma na niego chrapkę złośliwy Grinch...

Sala w DK „Gama” była pełna. Pod koniec przedstawienia każde dziecko mogło stać się pomocnikiem Świętego Mikołaja i włączyć się do ciężkiej pracy pakowania prezentów. Wszyscy otrzymali też słodkie upominki. Na koniec każdy mógł zrobić sobie zdjęcie ze Świętym Mikołajem i elfami.

SW



Do Świętego Mikołaja ustawiła się długa kolejka. Każdy chciał zrobić sobie z nim zdjęcie.

## Szybki piernik

Nie zawsze wszystko udaje się przygotować na czas... Dla tych, którzy nie zdążyli na początku grudnia upiec świątecznych pierniczek, mamy niespodziankę: przepis na piernik, który można upiec nawet dzień przed wigilią!

## Składniki:

4 szklanki mąki  
5 jaj  
150 ml miodu  
250 g margaryny  
1 szklanka cukru  
300 ml mleka  
200 g powideł śliwkowych  
bakalie (orzechy, migdały rodzynki – w sumie około 200 g)  
łyżeczka proszku do pieczenia  
łyżeczka sody oczyszczonej

2-3 łyżki kakao  
przyprawa do piernika

Margarynę cukier i miód rozpuszczamy w garnuszku na małym ogniu. Po przestygnięciu dodajemy jaja i mieszamy. Dodajemy przesianą mąkę z proszkiem do pieczenia i sodą, przyprawę do piernika, kakao oraz masę z garnuszka i mieszamy. Na koniec dodajemy mleko, powidła i bakalie. Wszystko razem mieszamy i przekładamy do prostokątnej formy wyłożonej papierem do pieczenia i wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 180 stopni. Pieczemy około godzinę. Po wyjęciu z pieca i przestudzeniu można udekorować polewą czekoladową i bakaliami.

**Smacznego i wesołych świąt!**

## HUMOR

Wieczór wigilijny. Cała rodzina gotowa do kolacji, stół zastawiony, wszyscy czekają tylko na pierwszą gwiazdkę. Nagle słychać pukanie do drzwi.

– Kto tam? – pyta ojciec.

– Strudzony wędrowiec, czy jest dla mnie miejsce?

– Jest.

– A mogę skorzystać?

– Niestety nie.

– Dlaczego?

– Tradycja nakazuje, że musi być puste.

\*\*\*

Tata pyta syna:

– Dlaczego prosisz w liście do Świętego Mikołaja o aż dwa komplety kolejki elektrycznej?

– Bo ja też chciałbym się nią pobawić.

reklama

**FAJERWERKI**  
HURT-DETAŁ  
• Największy wybór (350 pozycji)  
• Najniższe ceny importera,  
• Korzystne upusty cenowe  
Hurtownia: Tychy-Wartogłowiec  
ul. Dzwonkowa 40, czynne: 8.00-20.00  
tel./fax 32 227 77 44, 601 149 869  
PUNKT HANDLOWY: Giełda Kwiatowa  
został przeniesiony na ul. Dzwonkową 40  
(gdzie znajduje się hurtownia)

**BIERUŃ**  
CI PRZĄJE

**Rodnia**

Wydawca: Bieruński Ośrodek Kultury • ISSN 1233-4987  
Redaktor naczelny: Sylwia Witman • Zespół: Leszek Sobieraj, Kamil Peszat  
Adres redakcji: ul. Spizowa 4, 43-150 Bieruń • tel: 32 216 40 16, e-mail: [rodnia@bok.bierun.pl](mailto:rodnia@bok.bierun.pl)  
Nakład: 4000 egzemplarzy • Skład: Tomasz Pałka, Graphen • Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, zastrzega sobie też prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.